

Cipy cipy łaał

Tede

Jeden strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Drugi strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Trzeci strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Czwarty strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał

To może być mistrz tych wszystkich impr
Ustalmy na początek kto jest kim
Pij mała pij
To jeden z tych dni kiedy ja jestem pimp a ty jesteś dziwką
A ti? Tak ti tak się nie oburzaj
Niektóre tak lubią, to cię tak wkurza
To jest mój hip-hop bo wiesz, ej
Jesteśmy przecież w nocnym klubie
Ciężkie powietrze, przygaszone światła
Co mi one widzę ją, ona też tu wpadła
Wszyscy znają ją, ona zna joł joł
Sprawa łatwa w sumie załatwiona zią
Zamiast iść z tą małą idę na inną małą
I okej o jej nie ma jej, co się stało?
Luka, jeszcze chwilę szukam gdzie ta sztuka
Nie ma co się wczuwać dawaj lufa, lufa

Jeden strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Drugi strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Trzeci strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Czwarty strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał

Polej kolej po kolei bo nie kolej
Jakbym chwilę nie wracał to widzimy się na dole
Mam tutaj pewniaka idę do niej
Będzie mogła się wykazać oficjalnie przy mikrofonie
Jak coś to dzwonię, jesteśmy w kacie
Idę z nią tam gdzie był ten ziom na joincie
Wy grajcie koncert, zaraz dołączę
Ale ty to robisz dobrze słońce
Jestem, ale mamy kurwa imprezkę
Nazywasz to wiecznym sylwestrem
Ja mówię mierzmy siły na zamiary stary
Już nie jesteś młodzieńcem polewamy
To takie życie, tu kochaj mocno, umieraj młodo
Nie chcę umierać, ale reszta spoko
I jedziemy do momentu aż spadniemy
Dokładnie dotąd, lej mi potąd

Jeden strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Drugi strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Trzeci strzał cipy cipy łaał

Tyle dup cały klub się schlał
Czwarty strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał

Co masz takie wielkie oczy, jesteś po czymś?
Ja tu z ziombelkiem zaliczamy cię do tych uroczych
Może dołączysz, ona obok z koleżanką
Magiczne słowo, idę już do kibla z tamtą
I to jest hardkor, no co ty nie jest
Wiele gorszych rzeczy się po kiblach dzieje
Wracam znowu na dance floor
Ludzie o rany to jest jakieś okrucieństwo
Jak w balony jestem porobiony tak
Wtedy zmieniam pseudonim na wyrwiszmat
Jedziemy do mnie jesteście, jest ci dobrze tak
Wiem, czytałem to z ruchu sromowych warg
Ciach, to jesteście w telefonach tak
Widzimy się na salonach, na dniach aha
I tak 24h 7 dni o co chodzi
Sprawdź moją datę urodzin!

Jeden strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Drugi strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Trzeci strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał
Czwarty strzał cipy cipy łaał
Tyle dup cały klub się schlał